

Prenumerata miejscowa:

bez odnośnienia:
Na rok 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . . 75 k.
Za odnośnienie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:

z odyłką pocztą:
Na rok 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . . 6 „
„ 3 miesiące . . . 3 „
„ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego mniej, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 5 (17) grudnia, — św. Sawwy i Gurija.
We wtorek, 6 (18) grudnia, — św. Nikołaja mir. czud.
W piątek, 7 (19) grudnia, — św. Amwrosia med.

Słońce wsch. o godz. 8 min. 6; zach. o godz. 3 min. 46.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorium warszawskie.
Dnia 3 (15) Grudnia 1873 roku.

Ciepłota powietrza w cieniu w godzinach 9-10	Temper. powietrza podług Celsjusza.	Wilgotność %	Kierunek wiatru.
g. 7	753.0	+ 1.	100
1	752.8	+ 3.7	100
9	752.8	+ 3.6	97

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 5 (17) grudnia, — św. Łazarza bisk.
We wtorek, 6 (18) grudnia, — św. Gracjana bisk.
W piątek, 7 (19) grudnia, — św. Faustyny wdowy.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 10.

PRENUMERATA

„DZIENNIK WARSZAWSKI”
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: na rok 9 rs., — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop., — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs., — na 6 miesięcy 6 rs., — na 3 miesiące 3 rs., — na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się w Warszawie, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich” przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

* W sobotę, 1 grudnia, p. Buduris, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Najjaśniejszego Króla Helenów, opuszczając swe stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym przez Najjaśniejszego Pana na posłuchaniu pożegnania i doręczył Jego Cesarskiej Mości swe listy odwołujące.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Praw i Ekonomii Państwa i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsawszy przedstawienie Ministra Finansów o zmianie porządku wybierania taksatorów do lombardów, i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra, uchwała:

W zamian art. 1,314, 1,315 i 1,629 Ustawy Kredytowej (Zb. Praw t. X cz. II), postanowić:

1. Taksatorowie do lombardu i zastępcy do sprawowania tych obowiązków podczas nieobecności lub choroby taksatorów, mianują się przez zarządzającego lombardem, z osób biegłych w jubilerstwie i zatwierdzają się na posadzie przez Ministra Finansów. Uwolnienie pomienionych osób z posady odbywa się w taki sam sposób.

2. Rady miejskie uwalniają się oddać od odpowiedzialności za taksatorów lombardu.
Jego Cesarska Mość, powyższą uchwałę Rady Państwa, 21 października 1873 roku, Najwyżej zatwierdził i wykonał rozkaz.

* Najjaśniejszy Pan, 29 listopada r. b., oznajmił Monarsze zadowolenie Towarzyszy Ministra Dróg Komunikacji, senatorowi, radcy tajnemu Selifontowowi, za przykładnie-gorliwie i całkiem zadowolający zarząd Ministerstwem Dróg Komunikacji, podczas nieobecności Ministra Dróg Komunikacji, generał-lejtnanta hrabiego Bobryńskiego.

* Najjaśniejszy Pan, 29 listopada r. b., raczył oznajmić Najwyższemu Jego Cesarskiej Mości wdzienność Towarzyszy Głównozarządzającego II Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii, sekretarzowi stanu, senatorowi, radcy tajnemu Brunowi — za przykładnie-gorliwie i czynne sprawowanie obowiązków Głównozarządzającego II Wydziałem, podczas nieobecności sekretarza stanu, księcia Urusowa.

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, 29 listopada r. b., awansowani zostali, za odznaczenie się w służbie, nadzorca Kieleckiego szpitala wojkowego, zaliczony do piechoty armii kapitan Malewanow — na majora, z pozostawieniem na obecnej posadzie i w piechocie armii; major Brzesko — Litowskiego pułku forticznego Watman — na podpułkownika; batalionowy gubernialny: Warszawskiego, porucznik Władimirski — na sztaba-kapitana; Kaliszskiego, sztaba-kapitana Janul — na kapitana; Radomskiego, sztaba-kapitana Wasiljew — na kapitana; Kieleckiego, podporucznik Ancejerow — na porucznika; Lubelskiego, chorąży Fomenko — na podporucznika; Suwalskiego, chorąży Wasiljew — na podporucznika; zaliczony został, rotmistrz Grodzieńskiego pułku huzarów lej-gwardji Remer — do kawalerji gwardji, z odkomenderowaniem do Głównego Sztabu; przetranslokowany został, z 8 Lubelskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola-Ludwika Austriackiego, Lisocki — do 6 Tauryckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza.

* Nowo-upoważnione pisma periodyczne: 1) *Goniec kolei żelaznych i żegluga parowej*. (Вестник желѣзных дорогъ и пароходства), w St.-Petersburgu: Gazeta wychodząca dwa razy na tydzień. Cena prenumeracyjna — 4 rsr. z odnośnieniem w St.-Petersburgu i 5 rub. z przesyłką do wszystkich miast Cesarstwa.

2) *Komisant ogłoszeń handlowych i przemysłowych* (Kom-

мисонеръ торговыхъ и промышленныхъ объявленій), w St.-Petersburgu, pismo miesięczne. Pismo to składa się wyłącznie z samych ogłoszeń prywatnych. Pismo to rozsyła się bezpłatnie.

3) *Gazeta dla utrzymujących stadniny koni i amatorów koni* (Газета коннозаводчиковъ и любителей лошадей), w Moskwie. Gazeta będzie wychodziła dwa razy na miesiąc, dnia 1-go i 15-go, w objętości jednego (lub więcej) arkusza ścisłego druku, z fotograficznym portretem jakiegoś znakomitego konia na pierwszej stronie. Cena roczna gazety ze wszystkimi do niej dodatkami 7 rub. z przesyłką i odnośnieniem.

4) *Moskiewska Gazeta Oświeczeni* (Московская Газета Оsvѣщеніи), w Moskwie, codzienne pismo anonów. — Cena prenumeracyjna 2 rub. rocznie.

5) *Rybiński Pismo Gieldowe* (Рибинской Биржевой Листокъ), w Rybińsku. Termin wychodzenia — trzy razy na tydzień. Cena prenumeracyjna rocznie z przesyłką do miast 10 rub., w Rybińsku z odnośnieniem 7 rub., a bez odnośnienia 6 rub.

6) *Jacht* (Яхта), w St.-Petersburgu, miesięczne pismo dla amatorów marynarki. W dodatku będzie zamieszczony słownik wyrazów morskich w trzech językach, oraz, stosownie do potrzeby, rysunki, ryciny, mapy i portrety, odpowiednie przedmiotom programu pisma. Cena prenumeracyjna, rocznie 2 rsr.

* Udzielony został pięcioletni przywilej cudzoziemcowi A. Deiningrowi — na kociół do dobywania materiału włókniwego, z różnych materji roślinnych.

* Generał-gubernator Wielkiego Księstwa Finlandzkiego przesłał do Ministra Spraw Wewnętrznych ofiarowane przez mieszkańców Finlandji, na korzyść poszkodowanej w skutku nieurodzaju ludności gubernji Samarskiej, jedenaście tysięcy rubli, co, wraz z poprzednio przesłanymi 13,500 rub., wyniesie dwadzieścia cztery tysiące pięć set rubli.

Pomienione pieniądze przesłane zostały do Samarskiego Gubernialnego Urzędu Ziemskiego.

* Departament Poczt. Z powodu otwarcia od 15 listopada r. b. ruchu pociągów pasażerskich na sekcji kolei żelaznej Łozowo-Sewastopolskiej pomiędzy stacją Łozowaja a m. Aleksandrowskiem, ustanowiony został po tej linii przewóz korespondencji w wagonach pocztowych NN. 59 (od Łozowaja do Aleksandrowskiej) i 60 (od Aleksandrowskiej do Łozowaja) w asystencji urzędników objazdowych. Linja ta pod względem przewozu poczt podlega zawiadującemu 4 oddziałem Zarządu przewozu poczt kolejami żelaznymi, znajdującemu się w Moskwie.

Pomiedzy stacją Łozowaja a Aleksandrowskiem urządzone są następujące stacje kolei żelaznej: Łozowaja, Samojłowska, Warwarowska, Pawłograd, Zajcewo, Sinielnikowo, Stawgorod, Sofijewka, Aleksandrowsk. Jednocześnie ustanowiony został przewóz poczt, po oddolne pomienionej kolei, idącej od stacji Sinielnikowa do m. Jekaterinosława. Pomiedzy temi dwoma punktami urządzona jest stacja Iwanowka. Przy linii kolei Sewastopolskiej i jej odnogi do Jekaterinosława, znajdują się Kantory Pocztowe: Pawłogradzki, Jekaterinosławski, Aleksandrowski i na stacji Łozowaja, z przyjmowaniem korespondencji wszelkiego rodzaju.

Podając o tem do wiadomości publicznej, Departament Poczt wkłada obowiązek na wszystkie biura pocztowe, posyłania prostej korespondencji listowej, adresowanej do stacji kolei żelaznej Łozowo-Sewastopolskiej i wszelkiego rodzaju korespondencji do wyżej pomienionych biur pocztowych znajdujących się przy tej kolei, porządkiem ogólno-ustanowionym dla wysyłania korespondencji do miejsc, znajdujących się przy kolejach żelaznych.

* Departament Telegrafów. Podwodna linia, położona pomiędzy Rosją a Szwecją jest uszkodzona. Kompanja Północno-Telegraficzna, przedsięwzięła środki, dla o ile można najprędzszego naprawienia uszkodzenia, a do czasu przywrócenia czynności, rusko-szwedzka korespondencja przesyła się przez Libawę i linie rusko-duńska.

* Przez rozporządzenie zarządzającego dochodami akcyznymi gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, uwolniony został ze służby, na własne żądanie, starszy pomocnik nadzorca IV okręgu Zarządu akcyznego gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, sekretarz kolejalny Konstanty Bruni, od 20 listopada 1873 r.

* Zarząd Konserwatorium Warszawskiego, zawiadamia osoby interesowane, iż ogłaszania dla kandydatów i kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorium na II-le półrocze roku szkolnego 1873/4, rozpoczyna się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/4 r. i trwać będą do dnia 9 (21) stycznia 1874 roku codziennie, z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od 2-ej do 4-ej, wyjąwszy dni Niedzielnych i Świątecznych.

Co się zaś tyczy warunków, pod jakimi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorium, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w Kancelarii Konserwatorium codziennie od godziny 9-ej z rana do 3-ej po południu, z wyłą-

cenieniem dni świątecznych, dla osób zaś z prowincji, mogą być przesłane przepisy pod jakimi uczniowie przyjmują się do Konserwatorium. 7,202.

POMNIK
CESARZOWEJ KATARZYNIE II.

(Krótki rys robót około tego pomnika).

(Dalszy ciąg 1).

Po założeniu kamienia węgielnego, prowadzono w dalszym ciągu roboty z kamienia, mianowicie: układanie bloków bocznych w stopniach, samych stopni i cokułu z granitu ciemno-szarego.

W Finlandji, w gubernji wyborgskiej, powiecie serdobolskim (podług nazwy miejscowej Sordawala), na wyspach jeziora Ładogskiego, wydobyto granit czerwony i takż granit pochodzący z wyspy św. Sergiusza (nazwa miejscowa Putsala), należący do klasztoru walaamskiego 2); szary granit sprowadzono z wyspy Janatzeru, należący do mieszkańców miejscowych, oraz granit ciemno-szary z wyspy św. Hermana (inaczej Siuskesalomi), należący do tegoż klasztoru walaamskiego.

Odstawia bloków granitu na miejsce wykonywania robót odbywała się z jeziora Ładogskiego woda, — na statkach zbudowanych umyślnie do przewożenia wielkich kamieni, — do przystani na wybrzeżu Pałacowem, pomiędzy domem Jego Cesarskiej Wysokości Księża Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego a ogrodem Letniem, ztamtąd zaś do skweru Aleksandrowskiego, za pomocą drogi żelaznej przenośnej, zbudowanej umyślnie w tym celu w fabryce żelaza Sangalli (w Petersburgu). Kamienie obciążone zostały z grubego ciężaru w łomach, częścią zaś w Petersburgu, na miejscu obranem dla wzniesienia pomnika.

Robotami kamiennymi i ziemnymi, jak również urządzaniem skweru, kierował kupiec M. P. Osietrow, który ukuńczył te roboty pomyślnie i ze wszelkich miar zadowolniając.

Piedestal kamienny pomnika dzieli się, jak powiedziano wyżej, na trzy, wyróżniające się pomiędzy sobą, lecz bardzo piękne części; każda z nich jest z granitu odmiennego koloru. Stopnie, w liczbie czterech, tworzące podstawę całego pomnika, wykute są z granitu czerwonego; dzielą je na cztery części monolity pod stopniami, również z marmuru czerwonego, z których każdy waży około 4,000 pudów. Zarówno dwa niższe, jak i dwa wyższe stopnie wykute są z bloków masiwi; dolne stopnie zrobione są z dwóch takich bloków, połączonych z sobą pionowo, dwa wyższe zaś stopnie są z monolitów, mających po dziewięć arszynów długości. Tuż nad stopniami postawiona jest tablica ze spiżu, z napisem:

CESARZOWEJ KATARZYNIE II

ZA PANOWANIA

CESARZA ALEKSANDRA II. 1873 ROKU.

Nad tablicą ugrupowane są emblematy sztuki wojennej, zarówno lądowej jak morskiej, tudzież nauk, sztuk pięknych i rolnictwa: rękojęść pałasza, część górna kotwicy z łańcuchem, zwoje papieru, księga z napisem „prawo”, otoczona wieńcem wawrzynowym, trąba, paleta z farbami i pędzla i kłosa.

Na stopniach wsparte są cokoły i podstawa pomnika, złożona z 6 bloków granitu szarego (obwód wynosi około 30 arszynów); na podstawie stoi kolumna z dwóch bloków granitu 3) ciemno-szarego, prawie czarnego. Naokoło tej kolumny ustawiono dziewięć posągów głównych działaczy 4) z czasów Katarzyny II, w następujący sposób:

Księża Potemkin i hrabia Rumiancow w postawie siedzącej; oba w mundurach wojskowo-dworskich, w ponczochach i trzewikach, z wstęgami św. Andrzeja Pierwszego Wzwanaja przez ramie, z buławami feldmarszałkowskimi w lewym ręku, w perukach społecznych. Prawa ręka księcia Potemkina wsparta niedbale na kolanie prawej nogi, którą depeze zawój muzulmański z bogatymi ozdobami i półkiszycem; głowa jego podaje się nieco w tył i zwrócona jest do stojącego na

lewo księcia Suworowa, w mundurze wojskowo-polo-wym, opasanym szarfą z frędzlami, w wysokich botfortach polowych. Głowa jeneralisimusa, uczesana charakterystycznie — kędziur własnych włosów 5) spada mu na czoło, — zwrócona jest do księcia Potemkina; z prawego ramienia zwiesza się płaszcz wojskowy; prawa noga oparta o ozdoby architektoniczne kolumny; lewa ręka, w rękawicy rycerskiej, trzyma szpadę; koniec szpady oparty o podstawę ławki. Hr. Rumiancow trzyma kapelusz w prawym ręku, jak gdyby słuchał księcia Tauryckiego. Te trzy figury tworzą osobną grupę i zwrócone są wprost do prospektu Newskiego.

Nad głowami księcia Potemkina i hrabiego Rumiancowa, na kolumnie, tarcza z cyfrą Katarzyny II, z koroną Cesarzą w górę 6). Dierzawin i księżna Daszkowowa zwrócone są do pałacu Anickowskiego. Posta-minister stoi, wsparty lewym łokciem na księdze, w prawej zaś ręce trzyma arkusz papieru i czyta; księżna Daszkowowa schyliła głowę i słucha; na jej kolanach księga otwarta. Za księciem Suworowem, twarzą do biblioteki publicznej, siedzą Becki i księża Bezbo-rodko; ten ostatni rozmawia z pierwszym i trzyma w lewej ręce lornetę, w prawej ołówek, którym wskazuje coś na planie. Z tyłu pomnika, ku frontowi teatru Aleksandryjskiego — hrabia Orłow i Czyżozagow 7). Pierwszy z nich wsparty ręką na lunecie, nogami zaś depece buńczuk turkcy z półmiesiącem; Czyżozagow siedzi, trzymając w prawej ręce szpadę w dół opuszczoną, lewą zaś ręką podtrzymuje leżący na kolanach sztandar szwedzki. Wszystkie te posągi, tak samo jak pierwsze trzy, ozdobione są wstęgami, gwiazdami i orderami. Pod każdym posągiem podpis z skróconym tytułem: ks. Potemkin, ks. Suworow, Becki, ks. Daszkowowa i t. d.

Kolumna, otoczona posągami pomienionymi, uwień-czona jest posągiem kolosalnym Wielkiej Cesarzowej, w sukni z bogatymi fałdami, nieco otwartej u szyi, naokoło której znajduje się łańcuch orderu św. Andrzeja Pierwszego Wzwanaja; na lewej stronie piersi — gwiazda św. Andrzeja, przez prawe ramie — wstęga tegoż orderu; z ramion spływa purpura cesarska, z niewielką peleryną i długim wspaniałym ogonem, który spada na kolumnę za posągami. Czyżozagowa i hrabia Orłowa-Czesmeńskiego. Głową Monarchini zdobi dyadem; w prawej ręce, zgiętej, nieco w łokciu, i okrytej do połowy peleryną purpury — berło, którego koniec, ozdobiony orłem dwugłowym, unosi się nad ramieniem; w lewej ręce opuszczonej — wieniec wawrzynowy 8). Z pod sukni, spływającej do dołu, widać koniec lewej nogi.

Pomnik otoczony jest kolumnami granitowymi, połączonymi z sobą łańcuchami spiżowymi w kształcie rozwiniętego wieńca wawrzynowego. Z czterech stron ustawione są kandelabry gazowe. Rysunek łańcucha i kandelabrow jest utworu konstruktora pomnika, profesora, radcy tajnego Grimma.

W takim kształcie przedstawia się pomnik wzniesiony Wielkiej Cesarzowej. Lecz oprócz tych, bardzo liczących zmian, które Cesarzka Akademia Sztuk Pięknych uznała za niezbędne, zasły w projekcie pierwotnym pomnika zmiany gruntowne, stosownie do Najwyższej woli Najjaśniejszego Pana.

Jego Cesarska Mość, po obejrzeniu pomnika w dniu 15 lutego 1871 roku, raczył uczynić następującą uwagę: rozszerzyć ile możności podstawę pomnika. Na to konstruktor oświadczył, że rozszerzenie górnej części podstawy może być dokonane, bez naruszenia harmonji ogólnej rozmiarów, na 3 cale z każdej strony, co wyniesie 6 cali w średnicy.

W uzupełnieniu tej Monarszej uwagi, Najwyżżej rozkazano następnego dnia, 16 lutego, poczynić następujące zmiany i uzupełnienia:

1) Napis projektowany dla pomnika umieścić na prawym froncie, na cokule, poniżej posągów hrabiego Rumiancowa i księcia Potemkina.

2) Na tylnym froncie, zamiast wielkiego medaljonu, który miał mieścić napis, postawić dwa posągi, hrabiego Orłowa-Czesmeńskiego i Czyżozagowa, medaljony zaś boczne z popiersiami tych ostatnich, usunąć całkiem.

3) Wiadomo, że księża Suworow nie stosował się do spódczej mu mody i nie chodził w peruce.

4) Części architektoniczne pomnika, mianowicie: tarcza z cyfrą, koroną i ornamentami łączącemi dolną część z górną, są pomysłu budowniczego Schrottera i zostały wykonane z gipsu pod jego kierunkiem. Roboty te kosztowały 1,750 rs. Podług projektu pierwotnego, tarcza z cyfrą miała być wykonana z miedzi, lecz następnie, 7 maja 1873 roku, Najwyżżej rozkazano oddać tarczę, dla ogólnej harmonji, z ciemnego spiżu.

5) Podług planu pierwotnego, posągi tych znakomitych marynarzy nie miały być postawione; lecz potem, stosownie do Najwyższej woli, akademik Mikieszyn wylepił dwa medaljony z ich popiersiami, które unieszczone były z boków postumentu. Przy oglądaniu modelu gipsowego stosownej wielkości, Najjaśniejszy Pan Najwyżżej rozkazał raczyć, ażeby medaljony zastąpione zostały posągami.

6) Podług Najwyższej zatwierdzonego projektu pierwotnego, miały być trzy wieńce, lecz potem, 7 maja 1873 roku, rozkazano pozostawić jeden tylko, uznano bowiem, że będzie to bardziej harmonizować z całością pomnika.

3) Faldy purpury udrapować harmonijnie i stosownie do sprężystości materji, z której robi się zwykłe purpura. (Dok. nast.)

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Z Szewerny pisał pod datą 25 listopada, w *Mecklenb. Anzeiger*. Po podarowaniu, przez jego królewską wysokość wielkiego księcia, jako szefa 8-go moskiewskiego pułku grenadierów, przed kilku miesiącami, zgromadzeniu oficerów tego pułku swego portretu i przysłaniu takowego przez generał-majora von Mollera, zeszłego tygodnia przyjechał tu były dowódca pomienionego pułku, pułkownik Wojde, aby wynurzyć jego wysokości podziękowanie imieniem całego zgromadzenia oficerów. — Z drugiej strony donoszą nam: W lipcu roku bieżącego minęło lat trzydziście, jak wielki książę jest szefem 8-go moskiewskiego pułku grenadierów. W lipcu zebranie oficerów powinszowało wielkiemu księciu, a następnie jego wysokość przysłał swój portret naturalnej wielkości. Skutkiem tego wszyscy oficerowie i urzędnicy pułku zapragnęli ofiarować swemu dostojnemu szefowi dar honorowy i onegdaj, były dowódca pułku, pułkownik Wojde, na szczególnem posłuchaniu doręczył jego wysokości grupę fotograficzną wspaniale wykonaną. Wielki książę, w mundurze moskiewskiego pułku grenadierów, z łaskawą wdzięcznością przyjął podarunek. Grupa składa się z 62 fotografii wszystkich oficerów i urzędników pułku. Nad fotografiami orzeł ruski rozpostarł swe skrzydła, a pod tem napisano, że grupa ofiarowana jest jego wysokości wielkiemu księciu Mecklenburg-Szwerynskiemu. Oddzielne portrety poróżdzielane są jedne od drugich rozmaitemi ustępami działań wojennych (zwycięskiej bitwy pułku nad Trebją, w 1799 r., szturm Bazardżiku w 1810 r. i bitwy lipskiej w 1813 r., gdzie pułk otrzymał osobne znaki honorowe za waleczność), licznymi emblematami wojennymi i innymi ozdobami. Obraz na 1 m. 30 centymetrów szerokości i 1 metr 10 centim. wysokości, a wykonany został w zakładzie fotograficznym p. Mieczkowskiego w Warszawie. Rama dekoracyjna obrazu godna jest uwagi przez artystyczne odrobienie oraz bogatą w ozdoby i emblematy. Na wierzchu w koronie cyfra pułku F. M., w rogach lata 1843 i 1873; dolne rogi ozdobione są bombami z cyfrą 8, a pomiędzy nimi znakami rzymskimi liczba XXX. P. Mieczkowski, który osobiście dostarczył obraz, zaszczycony został przyjęciem przez jego wysokość wielkiego księcia.

Z powodu trzydziestolecia, szef pułku, panujący wielki książę Mecklenburg Szeweryński Fryderyk-Franciszek II, oprócz portretu, raczył udzielić oznaki orderu Korony Wendeńskiej rozmaitych stopni: ówczesnemu dowódcy pułku pułkownikowi Wojdemu, 2 sztab-oficerom, 9 ober-oficerom i 1 urzędnikowi, oraz 15 medali niższym stopniom.

* Handel w gubernji siedleckiej, z powodu braku w niej operacji handlowych, ma charakter drobnej sprzedaży. W ciągu ostatnich dwóch lat wykupiono w gubernji siedleckiej następującą ilość patentów na trudnienie się handlem i przemysłem: w 1871 roku 5,854 świadectwa roczne na prowadzenie handlu i 543 także świadectwa półroczne, 2,556 biletów rocznych na prowadzenie handlu i 186 także biletów półrocznych, —razem w 1871 roku 9,139 rozmaitych patentów. W 1872 roku wykupiono: 6,515 świadectw rocznych na prowadzenie handlu i 345 także świadectw półrocznych, 2,649 biletów rocznych na prowadzenie handlu i 120 także biletów półrocznych, —razem 9,519 rozmaitych patentów. Z porównania tego okazuje się, że ilość świadectw rocznych zwiększyła się w 1872 roku, w stosunku do 1871 roku, o 651, świadectw zaś półrocznych zmniejszyła się o 196; co się zaś tyczy biletów na prowadzenie handlu, ilość biletów rocznych zwiększyła się o 93, półrocznych zaś zmniejszyła się o 66.

Ponieważ ogół ludności w gubernji siedleckiej wynosił w roku zeszłym 548,970 mieszkańców obojgi płci, przeto w roku 1872 jeden patent na prowadzenie handlu wypada prawie na 58 mieszkańców, t. j. na 58 mieszkańców, jeden tylko trudnił się handlem lub przemysłem, mając w przeciwieństwie 57 konsumentów.

W roku 1871 wpłynęło w gubernji siedleckiej opłat za patenta na prowadzenie handlu i przemysłu 48,511 rs. 28½ kop. Oprócz tego, opłat handlowych w miejsce patentów na prowadzenie handlu 437 rs. 6½ kop. i z kar za naruszenie przepisów handlowych 123 rs. 25 kop., —razem 49,071 rs. 60 kop. W roku 1872 wpłynęło opłat za patenta na prowadzenie handlu i przemysłu 48,586 rs., opłat handlowych w miejsce patentów handlowych 2,142 rs. 40 kop. i z kar pieniężnych 818 rs. 30 kop., —razem 51,547 rs. 30 kop. Przeto w roku 1872 wpłynęło do skarbu państwa opłat za patenta handlowe z gubernji siedleckiej o 2,475 rs. 70 kop. więcej niż w roku 1871. Zwiększenie w roku zeszłym wpływu z opłat za świadectwa i bilety na trudnienie się handlem i przemysłem zawdzięczać należy ściślejszemu dozorowi ze strony Izby Skarbowej siedleckiej i czujności miejscowych władz administracyjnych pod względem ścisłego stosowania się przez osoby trudniące się handlem i przemysłem do przepisów Najwyższej zatwierdzonych 9 lutego 1865 roku.

Osoby które wykupiły patenta dzielą się pod względem pochodzenia jak następuje: pochodzenia ruskiego 19 osób, polskiego 2,605, starożakonnych 4,382 i cudzoziemców 19. Przeto na 100 procent ogółu osób trudniących się handlem i przemysłem wypada 62,3% starożakonnych, 37,1% polaków, 0,3% rosyjan i 0,3% cudzoziemców. Stosunek zaś liczby osób trudniących się handlem i przemysłem, do tej narodowości, do której one należą, jest następujący: starożakonni 1:18, polacy 1:23,6, rosyjanie 1:6,881 i cudzoziemcy 1:82. Z liczby 675 osób, które pociągnięte zostały w roku zeszłym w gubernji siedleckiej do kar pieniężnych za naruszenie przepisów dotyczących handlu i przemysłu, większa część, mianowicie 565 osób, należało do ludności starożakonnej, co wynosi 83,5% wszystkich osób, które naruszyły te przepisy; mniejsza zaś część, mianowicie 110 osób, należy do ludności polskiej, co wynosi tylko 16,5% osób, które naruszyły też przepisy.

Cały handel gubernji siedleckiej znajduje się w ręku żydów. Okoliczność ta oddziaływała szkodliwie na byt materialny konsumentów klasy średniej i niższej i na byt ekonomiczny rolników. Gubernja siedlecka nie posiada jarmarków godnych uwagi pod względem obrotów, z wyjątkiem jarmarku w m. Włodawie, gdzie obroty wynoszą corocznie około 50,000 rs.

* 18 października, we wsi Drogiczki, powiecie mławskim, syn Marjanny Młodzianowskiej Walenty, 2½ lat wieku mający, pozostawiony był w domu bez nadzoru. Bawiąc się przy rozpalonym ogniu na komini, zapalił swą odzież i w skutku doznanej poparzenia, w kilka godzin zmarł. (Dzienn. Gub. Płocki).

WIADOMOŚCI MIEJSKOWE.

* Dnia 6 (18) grudnia r. b., we czwartek, o godzinie 1-ej po południu, w sali popisów publicznych Cersarskiego uniwersytetu warszawskiego, kandydat uniwersytetu kazańskiego, Apollo Smirnow, bronić będzie publicznie rozprawy na stopień magistra filozofji, pod napisem: „Filozofja Berkeley'a“.

* W Niedzielę, 2 (14) grudnia, odbyły się egzaminacje roczne w warszawskiej szkole niedzielno-rzemieślniczej o trzech klasach przy ulicy Zielnej, w obecności inspektora szkół m. Warszawy M. M. Hornberga i delegowanego ze strony magistratu. W roku bieżącym uczęszczało do tej szkoły 740 terminatorów rzemieślniczych.

* Powołując się na naszą wzmiankę o „Słowniku Polsko-Ruskim“ p. Czeplinińskiego, zamieszczonej w Nr. 231 *Dzienn. Warsz.*, uznajemy za właściwe podać do wiadomości naszych czytelników, że trzeci jego zeszyt (do litery P), kończący tom pierwszy, wyszedł już na świat. Czwarty zeszyt ukaze się wkrótce, piąty zaś na 1 stycznia 1874 r., po którym to terminie, prenumerata na słownik w ilości 2 rub. na Warszawę i 2 rsr. 25 kop. na prowincję z przesyłką, przyjmowana nie będzie i cena słownika będzie podwyższona do 3 rub.; dla tego pragną nabyten słownik po niższej cenie prenumeracyjnej, powinni skorzystać z wyżej wspomnianego, niedługiego już terminu.

* Wczoraj, w dalszem ciągnięciu 5-ej klasy 121-ej Loterii Klasycznej, z odcigniętych 700 Numerów, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: na Nr. 19,949, padła główna wygrana rs. 75,000, na Nr. 14,416 padła wygrana rs. 40,000, Nra: 5,632, 6,772 i 20,288 wygrały po rs. 1,000, Nr. 16,161 wygrał rs. 500; zaś Nra 3,583, 4,625, 5,352, 12,706, 13,733, 14,274 i 14,487 po rs. 200.

* Tydzień handlowy. Na targu warszawskim dowozy pszenicy w minionym tygodniu były dość znaczne; gatunki przednie były uwzględniane, inne zaś z trudnością były zbywane nawet z ustępstwem 15—22½ kop. na korcu. Płacono za ziarno wyborowe czyste rs. 8,70—8,85, za także cokolwiek zmieszane z kąkolem lub śniecią po rs. 8,50—8,60, za psrą czystą i jasną rs. 8,25—8,40, za gatunki średnie podług jakości i czystości rs. 7,80—8,10, za ordynaryjną rs. 7,20—7,50 za korzec. Na wywóz nabywano małe ilości. Żyta dowozy były również dobre a ceny pozostając pod naciskiem obniżyły się o 10—15 kop. od cen zeszłotygodniowych. Płacono za gatunki wyborowe od rs. 5,85—6,15, za bardzo dobre rs. 6,25 za korzec. Wywóz za granicę był mniejszy niż tygodni poprzednich, wynosił tylko około 10,000 korcy. Jęczmienia dowozy były średnie, a ceny niaźmiennie się trzymały; płacono za dwurzędowy rs. 4,80—5, za czterzędowy rs. 4,35—4,65 za korzec. Owsa dowozy były dobre, a ceny mocne zeszłotygodniowe. Płacono rs. 3—3,22½ za korzec. Groch polny rs. 6—6,50, cukrowy rs. 7,20—7,50 za korzec. Fasola rs. 8—8,10 za korzec. Ceny maki niezmiennione.

Około wity ceny z powodu znacznych dowozów i braku żądań w końcu tygodnia obniżyły się o 3½ kop. We czwartek i piątek płacono za garniec po rs. 1,92½ przy wielkiej ilości podających.

Cukier. W interesie rafinady ruch w tygodniu minionym również był ożywiony; przybywające transporty są rozkupowane w każdej ilości bądź to na wywóz do dalszych gubernij, bądź na konsumpcję miejscową. Ceny ciągle stałe się trzymają. Płacono za Hermanów, Łyszkowice i Oryszew gotówką rs. 4, za Rudę Pabianicką, Lesmierz i Rytwiany po rs. 4 na czas, za Guzów w większych partjach rs. 3,92½, w pojedynczych beczkach rs. 3,97½, za Częstocice rs. 3,95, za Józefów w głowach rs. 3,99, na czas i rs. 3,95 gotówką; za rąbany rs. 4,04 na czas i 4 rs. gotówką. Świeży produkt z fabryki Leonów przybył w piątek, z Ostrowa i Dobrzelina oczekując w końcu miesiąca. Za mączkę płacono ceny wyższe: za Strzelce rs. 3,32½, za Czerak i Michałów rs. 3,30. Łubna sprzedano przeszło 100 beczek krzysztalu po rs. 3,20 i 20 beczek miało po rs. 3,30 za kamień 24-funtowy.

W produktach ruch mały. Większe tranzakcje porobiono w loju, którego nabyli tutejsi fabrykanci około 2,000 pudów po rs. 5,25 za pud. (Gaz. Handl.)

Z INNYCH GUBERNJI.

* W Jekaterinburgu otwartą została szkoła realna. Otwarcie szkoły uskutecznił po odprawieniu nabożeństwa przez najprzewielebniejszego Wassjana, biskupa jekaterinburskiego, w obecności przedstawicieli miasta, uczestniczących w utrzymaniu szkoły, ziemstwa i oddzielnych administracji. Do szkoły postąpiło 47 uczących się; z tych do III klasy—28, a do IV—19. (Gon. Urzęd.)

* Tambowski Dziennik Gubernjalny donosi, że przez gubernatora miejscowego otwartą została składka w gubernji tambowskiej na korzyść dotkniętych nieurodzajem w gubernji samarskiej. Przygotowano oddzielne listy składkowe, które rozესlano marszałkom szlachty, prezesom zarządów ziemskich, głowom miejskim, pośrednikom pokojowym, oraz niektórym innym władzom i osobom, a oprócz tego zaproszono do udziału w składce duchowieństwo miejscowe za pośrednictwem najprzewielebniejszego Palladjusza, biskupa tambowskiego i szackiego.

* Dziennik Djecejalny Moskiewski pisze, że 13 listopada zmarł w Moskwie jeden z najstarszych kapłanów moskiewskich, protorej Jermolajewskiej cerkwi, na ul. Sadowej, Michał Aleksandrowicz Sperański, w 94 roku życia. Zmarły był kapłanem przez lat 59.

* Znajdujące się na wiedeńskiej wystawie wszechświata roboty oddziału kaukaskiego wojenno-topograficznego, zwróciły na siebie, jak donoszą w gazecie *Kaukaz*, uwagę biegłych, przez których też przyznany został oddziałowi (za mapę drogową kraju — 20 w. na cal) medal „zasługi“ Fortschritts-Medaille.

* Odesa. Pomimo całej szybkości, z którą zostały zbudowane i nie przestają budować się nowe domy mieszkalne w Odesie, ceny mieszkań zniżają się dość słabo. Taką stałość cen pochodzi z wielu przyczyn: drożyzny materiałów budowlanych, drożyzny pracy robotników. Materiały budowlane i ręce robocze w Odesie są drogie; kamień jest niedostępny; drzewa suchego prawie niemożna dostać. W skutku tego budowlę mnszą być niezadawalniające pod względem dobroci i drogie, a zarazem i lokale nie mogą być tanie.

Ale wiedeńska wystawa podaje w tym przedmiocie niektóre wskazówki, które stawiają kwestję na inne pole.

Generał-lejtnant Hangardt, obeznawszy się ze szczegółami budowy domów z żelaza i stargowawszy w Wiedniu dom na oddział szpitalny na 30 łóżek, ze wszystkimi przynależnościami, podaje, jak donosi dziennik *Odesk. Wiestn.*, następujące w tym przedmiocie wiadomości:

Dom ten ma 55 stóp angielskich długości, a 40 stóp szerokości, zrobiony jest z galwanizowanego, nierdzewiejącego żelaza. W domu znajduje się 30 żelaznych łóżek ze sprężynami, 30 foteli do jadalni, 30 stołków do sypialni, 30 materacy z poduszkami, prześcieradłami i kołdrami, 23 szafki do rzeczy z zamkami, jeden piec kuchenny żelazny, jeden komin do jadalni i dwa wateklozety. Wszystko to, z odstawą (wodą) z Wiednia do Odesy, z ustawieniem domu na miejscu przeznaczenia, z zapłatą inżynierowi i kosztami podróży do Wiednia i napowrót kosztuje razem 7,339 złotych reńskich, czyli około 4,925 rub. 50 kop. Jeżeli zaś sprowadzić do Odesy jednopiętrowy dom takiej samej wielkości, bez wyżej wymienionych przynależności, to będzie on kosztował z ustawieniem, w ogóle około 3,900 rub.

Oprócz tego generał Hangardt pisze, że podobne budowlę żelazne dobre są w każdym klimacie i do wszelkiego celu, i że na wystawie w Wiedniu widział domy dla robotników, wille księcia Walji, kościół, szkołę, restaurację, pawilony, składy towarów i t. p. zrobione z żelaza galwanizowanego. Ściany wewnątrz tych budowli oszalowane są deszczkami podobitemi wojłokiem. Utworzona pomiędzy ścianami żelaznymi a oszalowaniem przestrzeń 5 calowa napełniona jest powietrzem, które jak wiadomo, znajdując się hermetycz-

nie zamknięte pomiędzy dwoma powierzchniami różnorodzajowymi, bywa bardzo złym przewodnikiem ciepła. W skutku tego w takich budowlach bardzo jest łatwym, za pomocą palenia lub wentylacji, utrzymywanie umiarkowanej temperatury. Wentylacja zaś odbywa się za pomocą ruchomych ram, urządzonych pod dachem lub pod sufitem. Budowlę takie zaczynają wchodzić w użycie wszędzie, w najrozmaitszych pod względem klimatu krajach: okazują się całkiem dobrymi w Ameryce, Indjach Wschodnich, Włoszech, Niemczech, Anglii, Finlandji i t. d., to jest w krajach gorących, umiarkowanych i zimnych. Pomiędzy innemi w Ameryce i w Anglii domy żelazne wchodzą w wielkie użycie.

W szczególności generał Hangardt wykazuje korzyść zastosowania takich budowli na szpitale przynoszące, i pierwszeństwo takich szpitali pod względem ich bezpieczeństwa od ognia, tanioci i trwałości, przed budowlami wszelkiego innego rodzaju. Oprócz tego szpitale żelazne wymagają mniej reperacji niż wszelkie inne, przenoszą się z miejsca na miejsce bardzo dogodnie i co najgłówniejsze, nie przejmują się szkodliwymi miazmatami szpitalnymi, w skutku czego inne szpitale stają się gniazdam chorób, zdatnymi tylko, według rady Pirogowa, do bezwzględnej rozebrania.

Co się tyczy obstarunków domów żelaznych, takowe wyrabiają się w licznych amerykańskich, angielskich i innych fabrykach żelaznych, a pomiędzy innemi w Wiedniu (Prater-Strasse, 52), gdzie generał-lejtnant Hangardt stargował dom na oddział szpitalny (Gon. Urzęd.)

* We wsi Piatniczanach, w powiecie Winnickim, w gubernji podolskiej, włościanin Dominik Szlag, będący stróżem przy zwierzyńcu należącym do obywatela Grocholskiego, powracając, 17 października wieczorem, do domu, nie poszedł prosto gościńcem, lecz dla skrócenia sobie drogi, przełaził przez płot zwierzyńca i spotkał się tam z jeleniem, który napadł go i wziął nogi. Przejeżdżający natenczas, strażnik leśny, dymisjonowany żołnierz Michał Grigorjew, usłyszawszy krzyk Szłaga, rzucił się na pomoc, ale Szlag już był zabity. Jeleń dostrzegłszy Grigorjewa, będąc już mocno rozjuszony, zabił i jego. (Gon. Urzęd.)

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

III.

JARMARKI DRUGIEGO RZĘDU.

(Dalszy ciąg 1).

7. Jarmark wiosenny przy futorze Achuńskim Wewnętrznej Hordy Kirgizkiej.

(W maju. Rok: w 1868 r.—od 11 do 27, w 1869 r.—od 12 do 28; w 1870 r.—od 10 do 25 maja).

		W 1868 r.	W 1869 r.	W 1870 r.	Srednia cyfra ro- czna.
A. Przywieziono i sprzedano towarów: WAŻNIEJSZYCH:		R. U. B. L. E.			
Bawelnianych	(przywieziono (sprzedano	1,500,000 600,000	1,500,000 700,000	1,500,000 900,000	1,500,000 733,333
Wełnianych (wielbłądziej)	(przywieziono (sprzedano	87,000 87,000	88,000 88,000	75,000 75,000	83,333 83,333
Jedwabnych	(przywieziono (sprzedano	120,000 50,000	120,500 60,000	130,000 90,000	125,500 66,666
Skór i wyrobów skórzanych	(przywieziono (sprzedano	125,000 101,000	126,400 101,900	106,000 92,000	119,133 98,500
Herbaty	(przywiezione (sprzedano	70,000 60,000	73,000 65,000	120,000 100,000	87,666 75,000
Bydła rogatego (rusk. i z ordy)	(przywieziono (sprzedano	146,700 146,700	130,000 130,000	188,048 40,000	154,916 105,566
Koni	(przywieziono (sprzedano	15,000 12,000	14,000 14,000	40,000 30,000	23,000 18,666
Wielbłądów	(przywiezione (sprzedano	82,000 82,100	65,500 65,500	39,120 39,120	62,206 62,206
Baranów	(przywieziono (sprzedano	350,000 350,000	350,000 350,000	210,000 210,000	290,000 290,000
W ogóle towarów	(przywieziono (sprzedano	2,632,900 1,585,780	2,599,590 1,670,418	2,591,998 1,857,348	2,608,162 1,704,515
B. Otrzymano dochodu:					
Za lokale wewnątrz dworu gościnnego		5,585	5,734	10,462	7,260
Za lokale wewnątrz dworu		1,530	1,720	3,088	2,113
	Razem	7,115	7,454	13,550	9,373
Wydano		945	623	634	794
W ogóle czystego dochodu		6,070	6,831	12,926	8,609
C. Zjazd na jarmark.					
	osób.	osób.	osób.	osób.	
a) Rosjan	8,000	8,000	10,000	8,666	
b) Kirgizów	17,000	17,500	20,000	18,166	
c) Cudzoziemców	7	—	1	3	
W ogóle osób	25,000	25,500	30,000	26,838	

Z rocznego przywozu wszystkich w ogóle towarów na jarmark wiosenny przy futorze Achuńskim za 2,600,000 rub., wartość samych wyrobów bawelnianych wynosi blisko 1½ miliona rubli, to jest blisko ⅓ całego przywozu; dla tego handel temi towarami nadaje kierunek całemu jarmarkowi. Przy jednakowym przywozie, sprzedaż wyrobów bawelnianych corocznie polepszała się i w 1870 r. doszła już do 900,000 rub. ⅓ przywozu. Wyrobów jedwabnych i skórzanych przywozi się prawie aa jedną i tę samą sumę (pierwszych za 125,000 rub. ostatnich za 119,000 rub.), ale pierwszych rozprzedaje się zaledwie ⅓, a ostatnich do ⅓ przywozu. Wełna wielbłądzia rozprzedaje się zawsze bez pozostałości, a herbata blisko ⅓ przywozu, ale ilość jednej i drugiej jest dość ograniczona. Po wyrobach bawelnianych nieomal za najgłówniejszy przedmiot handlu należy uznać różnego rodzaju bydło, przeważnie barany (za 290,000 rub.), sprzedawane zawsze bez pozostałości i bydło rogate (za 150,000 rub.) — około ⅓ sprzedanego. Ceny wełny wielbłądziej i bydła były następujące:

	W 1868 r.	B 1869 r.	W 1870 r.
Wełna wielbłądzia (za pud)	od 3 r. 15 k.	od 3 r. 15 k.	od 2 r. 50 k.
Bydło rogate:			
a) ruskie	od 17 r.	od 18 r.	od 18 r.
b) z ordy	od 35 „	od 38 „	od 38 „
Konie	od 12 „	od 17 „	od 15 rub.

Wielbłądy do 70 „ do 80 „ do 70 „
od 18 „ do 20 „ do 21 „
Barany do 40 „ do 45 „ do 45 „
do 3 „ do 3 „ do 2 „ 50 k.
do 5 „ do 6 „ do 5 „

Przywóz wszelkich w ogóle towarów w 1867r., chociaż był nieco większy od przywozu dwóch ostatnich, lecz sprzedaż ich była mniejsza, ponieważ natym jarmarku interesa szły dość tępo. Za główną przyczynę tego uznawano przypadnięcie tego jarmarku jednocześnie z jarmarkiem na św. Trójcę w slobodzie Mikołajewskiej na przeciwko m. Kamyszyń, gdzie większa część nabywców udała się wprost, nie wstępując do futoru Achuńskiego. Oprócz tego kirgizi, po poborze od nich do skarbu stałych podatków, uznali za dogodne wnieść te podatki podczas jarmarku wiosennego, spłaciwszy na nim przeszło ⅓ ogólnej sumy tych podatków. Dalej kirgizi zapłacili jeszcze znaczne sumy w początku roku i podczas jarmarku: na urządzenie szkół rewirowych, na stypendja wychowawców-dzieci swoich w orenburskim gimnazjum żeńskim, i na rzecz poszkodowanych w skutku nieurodzaju mieszkańców niektórych gubernij. W skutku takiego wydatku kapitałów, kirgizi kupowali w tym roku znacznie mniej towarów niż poprzednio. W ogóle zaś, według trzyletniego przecięcia sprzedaż (za 1,700,000 rub.), wynosi przeszło połowę przywozu (za 2,600,000 rub.). W 1864 r. było przywieziono towarów za 1,907,774 rub. i sprzedano za 1,109,892 rub. także przeszło połowę, zaś w 1866 r. przywieziono za 2,128,910 rub., a sprzedano za 1,826,340 rub. — blisko ⅓ przywozu. Z następnych lat, tylko w 1870 roku (przy większym przywozie) sprzedano za taką samą su-

mę, przytem i dochód jarmarczny w porównaniu z poprzednimi dwoma latami podwoił się (jesienny jarmark przy futorze Achuńskim — patrz niżej jarmarki trzeciego rzędu). (Gon. Urzęd.) (D. o. c.)

TELEGRAMY

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Drezno, 15 grudnia. Królowa pruska wdowa Elzbieta, zeszłej nocy o godzinie 12 zakończyła życie. Księżę Następca tronu pruskiego przybył tu w nocy.

Paryż, 15 grudnia. Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, Haentiens, bonapartyści, wnosili żądanie o interpelowanie rządu co do widocznego niebezpieczeństwa częściowych wyborów i czy rząd zamierza w dalszym ciągu nie wpływać na wybory. Interpelacja została odroczone do czasu uchwalenia praw finansowych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Nord pisze: Wzruszenie spowodowane rezultatem procesu przeprowadzonego w Grand-Trianon, zaczyna już nieco przechodzić we Francji, a cała uwaga publiczna znowu się zwraca na prace zgromadzenia narodowego, szczególnie zaś na dwie komisje, wyznaczone do opracowania praw: municypalnych i konstytucyjnych. Komisja trzydziestu utworzyła w piątek pod-komitet złożony z dziewięciu członków, który ma zbadać organizację władz publicznych; w tym pod-komitecie lewica reprezentowana jest przez dwóch członków, prawica posiada tam także tylko dwa głosy, a prawy środek pięć ich liczy. Co do komisji municypalnej, ta powzięła już dwa postanowienia ważne; pierwsze z nich przyjmuje zasadę nominowania merów przez rząd — w drugim zaś upoważnia rząd do wyboru merów, po za obrebnem rad municypalnych. Tym sposobem komitet zaszedł dalej jeszcze niż rząd na drodze centralizacji, ponieważ rząd domagał się tylko, aby mu służyło prawo wyboru merów, po za obrebnem rad municypalnych, w pewnych tylko okolicznościach wyjątkowych. Postanowienie to zresztą, przyjęte zostało większością tylko jednego głosu. Jak wiadomo, prawo proponowane przez rząd, odbiera merom zwierzchnictwo nad policją municypalną. Od chwili jednak gdy władza wykonawcza obejmuje, bez żadnej restrikcji, prawo nominowania merów, może im pozostawić zwierzchnictwo nad policją i prawdopodobnie też propozycje rządowe zostaną poprawione w tym duchu.

* Pisma zagraniczne podają następujący tekst rekrutu do łaski, jaki bezzwłocznie, po wydaniu wyroku, prezes i członkowie sądu wojennego wystosowali do ministra wojny na korzyść marszałka Bazaine'a: „Panie ministrze, rada wojenna wydała już sąd na marszałka Bazaine'a. Jako przysięgli, rozstrzygniemy przedstawione nam kwestje, słuchając jedynie głosu naszego sumienia. Nie powrócimy do długich rozpraw jakie nas dostatecznie oświeciły. Samemu Bogu tylko winni jesteśmy zdać rachunek z powodów wydania naszego wyroku. Jako sędziowie byliśmy obowiązani zastosować prawo niewzruszone, które nie dozwala przywodzić żadnych okoliczności łagodzących w występkach popełnionych, przeciwko obowiązkom wojennym. Lecz okoliczności łagodzące, na które nie mieliśmy prawa powołać się przy wydawaniu wyroku, teraz, mamy prawo wskazać je panu. Przypominamy więc panu, iż marszałek Bazaine przyjął i sprawował dowództwo nad armją reńską w pośród niezliczonych trudności; że nie jest on odpowiedzialny ani za fatalny początek wojny, ani też za wybór linii operacyjnych. Przypominamy, iż zawsze osobiście znajdował się w ogniu podczas bitew i że pod Borny, Gravelotte i Noisseville, nikt nie przewyższył go w dzielności i że w dniu 16 sierpnia, przez stanowiącą swoją postawę potrafił utrzymać środek swoich linii bojowych. Wz pan na uwagę stan służby tego ochotnika z roku 1831, polich bitwy, rany i świetne czyny, które mu zdobyły marszałkowską buławę. Zwróć pan uwagę na długie więzienie jakie obecnie wytrzymał — pomyśl o mekach doznawanych w ostatnich dwóch miesiącach, podczas których każdego dnia słuchać musiał, jak roztrząsano jego honor w jego obecności, a złączysz się pewnie z nami, panie ministrze, w celu upraszania prezydenta Rzeczypospolitej, ażeby nie dozwolił wykonać wyroku, przez nas wydanego. Przyjm panie ministrze zapewnienie naszego szacunku. (Podpisali: prezes — książe Henryk orleański i wszyscy członkowie wojennego sądu.)

* Czytamy w *Journal de Paris*: Niektóre osoby zdają się być zdziwione z powodu, że sąd wojenny podpisał jednomyślnie rekurs o ulaskawienie dla Bazaine'a, zaraz po wydaniu, także jednomyślnością głosów, wyroku śmierci. A jednak nie prostszego nad to, a z naszej strony dodamy, że taki zbieg rzeczy powtarza się często. Przysięgli zaraz po wydaniu wyroku śmierci, często podpisują odwołanie się do łaski; co się zastryczy sądów wojennych, te obowiązane są zawsze prawie posługiwać się zwyczajem odwołania się do łaski — a to z przyczyn następujących: Kodeks wojskowy jest niesłychanie surowy. W wielu bardzo razach, przeważnie nawet, nie przypuszcza on zgola złagodzenia kary — a jeśli wypadkiem dopuszcza jakiego złagodzenia — to i wtedy jeszcze pozostaje ona bardzo ostra. Tak np. w niektórych razach kara śmierci, może być zamieniona tylko na galery dożywotnie. Z tego wynika, iż sędziowie wojenni, nie mogą brać w rachubę okoliczności łagodzących lub przynajmniej nie mogą liczyć na te okoliczności w inny sposób, jak tylko przez zastosowanie zwyczajnego odwołania się do łaski. Jest to stałym zwyczajem sądów wojennych podpisywać odwołanie się do łaski, wówczas gdy np. potępiony ma dobry stan służby lub gdy okoliczności w jakich się znajdował

mogą usprawiedliwić złagodzenie kary. Nie ma więc w tem wszystkiem nic nowego ani nadzwyczajnego.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Peszt, 12 grudnia.* *Pesti Naplo* donosi, że prowadzą się z Korizmiczem układy w przedmiocie objęcia przez niego ministerstwa skarbu. Ministerstwo dróg komunikacji ma być powierzone tymczasowo ministrowi handlu Zichy'emu, który kierować będzie tymczasowo obu temi ministerstwami. *Pester Correspondenz* donosi przeciwnie, że hr. Zichy kierować będzie stale obu temi ministerstwami, lecz że wydział rolnictwa oddany zostanie od ministerstwa handlu i utworzy, wraz z wydziałami dóbr rządowych i górnictwa, nowe ministerstwo rolnictwa. Według tegoż pisma, hr. Zichy stawia między innemi warunki, ażeby załatwiona została wpięć kwestja drogi żelaznej wschodniej.

* *Waszyngton, 13 grudnia.* Izba reprezentantów uchwaliła cztery miliony na zreorganizowanie marynarki i wyraziła przy rozprawach w kwestji parostatku „Virginia” zupełne swe zadowolenie z postawy rządu.

* **Synowie i córki Feliksa Mendelsohna Bartholdy** oświadczyli gotowość odstąpienia na rzecz państwa, dla umieszczenia w królewskiej bibliotece w Berlinie, całkowitego zbioru rękopisów pozostałych po ich ojcu, pod warunkiem ustanowienia dwóch stypendjów po 700 talarów, w celu kształcenia muzyków odznaczających się zdolnościami i pilnością.

* Do jakiego stopnia doskonałości dochodzi **dziennikarstwo** a raczej druk w Anglii, dowodem tego fakt następujący: d'Israeli, sławny polityk, miał mowę w Glasgowie, która trwała przez 14 godzin i skończyła się o godzinie 4 m. 25. O godz 5 m. 28 na ulicach Glasgow sprzedawano gazetę „Herald”, w której dodatek nadzwyczajnym, na pięciu szpalach petytem, wydrukowaną była rzeczona mowa. (Gaz. Han.)

* Historia omnibusów zwyczajnych i używanych na kolejach konnych (Tramways) w Anglii, przedstawiała dotąd dwa odznaczające się rysy: to jest nieuczciwość pewnej liczby konduktorów i ciągle, lecz bezowocne usiłowania towarzystw w celu położenia tamy takiemu postępowaniu. Dziś, pomimo wszelkich przedsięwziętych środków, nadużycia te przypływają rocznie o stratę kilku tysięcy funtów sterlingów.

Wszystkie plany możliwe, jakie obmyślano aby położyć koniec tym oszustwom, musiały ustąpić w obec trudności ich wykonania. Zdaje się, że nareszcie trudności te zostały pokonane, skutkiem **przyrządu**, wypróbowanego publicznie w październiku r. b. na omnibusie kolei konnej, kursującym pomiędzy Blackfriars-bridge i Brixton. Nowy przyrząd wynaleziony został przez p. Weir'a, którego system sygnałów pneumatycznych był zastosowanym z pomysłem skutkiem na pokładzie „Great-Eastern”. Przyrząd ten składa się z drzwiczek z brązu, umieszczonych w poprzek drzwi omnibusu; są one wprawiane w ruch przez wchodzącego lub wychodzącego pasażera; dwie osoby nie mogą jednocześnie wejść lub wyjść z omnibusu.

W małej skrzynce brązowej znajduje się przyrząd do kontrolowania, który się składa z taśmy papierowej, przekalającej się w rozmaitych kierunkach, przy wejściu i wyjściu każdego pasażera. Igła która dopełnia przekłucia i taśma papierowa, są wprawiane w ruch przez poruszenie się drzwi brązowych. Podział rozmaitych przebieżonych przestrzeni na tej samej linii, jest oznaczony przez próżne przerwy pomiędzy miejscami przekłócenia. Ten podział dokonywa się przez nieznaną podniesienie planu drogi pomiędzy szynami na tych stacjach, gdzie cena miejsce się zmniejsza. Małe kółko, umieszczone pod powozem i przymocowane do drążka będogo w związku z przyrządem pneumatycznym, wywiera działanie na mechanizm przekłuwający w sposób tworzący próżne miejsce na papierze pomiędzy ostatnim przekłóceniem a tem które po niem następuje. Przyrząd wprawiany jest w ruch częścią za pomocą mechanizmu atmosferycznego, częścią zaś środkami mechanicznymi. Z końcem dnia winnyje się ze skrzynki taśma papierowa, która oznacza z wszelką dokładnością sumę jaką jest dłużny konduktor. Tenże przyrząd ruchomy oznacza jego wejście, które nie może być przez niego powtarzane jak tylko w długich przerwach. Rozumie się, że liczba wejść konduktorów potęca się od liczby wejść pasażerów; inaczej konduktor byłby zmuszony płacić za każdym razem, ilekroć wszedł dla pobrania należności od pasażerów.

* **Międzynarodowa wystawa rolnicza** odbędzie się w Bremen w r. p., a rozpocznie się dnia 13 czerwca, skończy się zaś 21-go t. m. Wszystkie nagrody razem wzięte przynajmniej 100,000 marek (nowych niemieckich) wyniosić będą. Dotąd już zebrano fundusz gwarancyjny 250,000 marek.

* **Toskańskie Towarzystwo ogrodnicze** we Florencji przygotowuje na miesiąc maj r. p. **międzynarodową wystawę ogrodniczą**, z którą zamierza połączyć razem zjazd botaników.

* **Użycie papieru zamiast drzewa budulcowego** coraz bardziej wchodzi w użycie. Dziennik *Society of Arts* donosi, że niedaleko Bergen wzniesiono kościół papierowy, mogący w sobie do 1,000 ludzi pomieścić. Jest on wewnątrz kolisty a zewnątrz ośmioboczny. Płaskorzeźby na zewnątrz, posągi wewnątrz, sufit a nawet dach są z papki papierowej (*papier mâché*), która napojona stosownymi ingrediencjami, jest zupełnie nieprzemakalną.

* **Sierp ulepszone.** Biuro centralne towarzystwa rolniczego w w. ks. Badenickim zawiadamia, że pilnikarz Vinkel w Waldshut ulepszył sierp, dając mu zęby pilnikowe. Takie sierpy służą dwa do trzech lat bez ostrzenia i szlifowania i kosztują po 1 złr. sztuka.

p. o. Redaktora Henryk Bartsch.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Posiadaczy obligacji Towarzystwa, że wypłata kuponów procentowych za drugie półrocze 1873 r. od obligacji:

Serji I po 500 franków.
Serji II, III i IV po 100 i 500 talarów, dopełniana będzie we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/74 r.

w Warszawie — w Kasie Głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu — w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego G. Sterky i Syn;
w Berlinie — w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Disconto-Gesellschaft;

w Wrocławiu — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Śląskiego;
w Frankfurcie n. M. — u domu handlowego J. Weiler Synowie;

w Dreźnie — w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku — w Lipskim Towarzystwie Dyskontowym;
w Amsterdamie — u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp.;

w Brukseli — u domu handlowego: Brugmann Synowie;

w Londynie — u domu handlowego: N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie — u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff.

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe Kasy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej, wylosowane w r. 1873 i latach poprzednich obligacje Serji I, II, III i IV Towarzystwa.

Warszawa, dnia 1 (13) grudnia 1873 r.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że kupony procentowe za drugie półrocze 1873 roku od akcji Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/74 r. jak następuje:

w Warszawie — w Kasie Głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu — w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego: G. Sterky i Syn;
w Berlinie — w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Disconto-Gesellschaft;

w Wrocławiu — u Zjednoczenia Bankowego Śląskiego;
w Frankfurcie n. M. — u domu handlowego: J. Weiler Synowie;

w Dreźnie — w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku — w Lipskim Towarzystwie Dyskontowym;

w Amsterdamie — u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp.;

w Brukseli — u domu handlowego: Brugmann Synowie;

w Londynie — u domu handlowego: N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie — u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff.

Kupony przedstawiane być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacji wydaje Kasa Główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej Kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku bieżącym i poprzednich latach, akcje Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do § 42 Ustawy, tak zwane akcje pożyczkowe.

Warszawa, dnia 1 (13) grudnia 1873 r.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że przedpłata na poczet dywidendy roku 1873 w wysokości rsr. 1 kop. 50 na akcję, dopełniana będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/74 roku:

w Warszawie — w Kasie Głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu — w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego: G. Sterky i Syn;
w Berlinie — w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Towarzystwie Dyskontowym;

w Wrocławiu — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Śląskiego;
w Frankfurcie n. M. — u domu handlowego: J. Weiler Synowie;

w Dreźnie — w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku — w Lipskim Towarzystwie Dyskontowym;

w Amsterdamie — u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp.;

w Brukseli — u domu handlowego: Brugmann Synowie;

w Londynie — u domu handlowego: N. M. Rothschild and sons;

w Krakowie — u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff.

Kupony przedstawiane być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa, dnia 1 (13) grudnia 1873 r. N. 7347.

Warszawa

dnia 4 (16) grudnia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, **Pierwsze** przedstawienie opery włoskiej, 1-szy raz, opera liryczna w 3-ach aktach, **Mignon**, abonament zawieszony. — *Początek* o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, opera **Mignon**, przez artystów włoskich; abonament N. 1 lit. A. — *Wczoraj*, było osób 907.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedia w 1 akcie, **Babie lato**; — utwór sceniczny w 3 aktach, **Księżna Jerozawa**. — *Początek* o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, komedja **Babie lato**; **Akrobata**; **Posażna jedynaczka**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — *Otwarty w niedziele* bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — *Otwarta codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węg-**

gierskiej pod przewodnictwem Karola Baloga. — *Początek* o godzinie 8-ej. — *Wejście* kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pospieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pospiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pospieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurierski o godz. 7 min. 16 rano.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 18 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 3 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 19 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurierski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 3 (15) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 40, umarło 3, pozostało 1755 (mężczyzn 825, kobiet 930), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 191.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnant **Ulrich**, z Brześcia; — tajny radca **Keller**, z zagranicy; — jenerał-majorowie: **Eckert**, z Czestochowy, **Jegorow**, z Wiednia; — kurjer poselstwa francuskiego hrabia **Sola**, z St. Petersburga.

Ceny Targowe.

dnia 3 (15) Grudnia 1873 roku

RODZAJ PRODUKTOW	Czwartek		Korze od — do	
	Rsr.	kop.	Ruble sr.	i kopiejki
Pszenna 242 funtów smol. i ordyn.	11	52	7	20
" " psra i dobra	12	38	7	50
" " wyborowa	13	32	8	25
Żyto " 232	9	12	5	15
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	5	68	4	20
Owies	5	38	3	15
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	50
Siano pud.	—	—	—	42
Sioma	—	—	—	28

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenny 700, żyta 1200, jęczmienia 500, owsa 300 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. 85 — rs. 6 kop. 12 1/2.

Cena okowity dnia 3 (15) grudnia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa 5.84, 2 — 5.87, 2	1.90 — 1.91	
Pojedyncza szynkarska	1.92 — 1.94	
Stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4. (G. H.)		

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Grudnia 1873 roku.

W e k s l e		Żądano		Płacono.	
		Rs.	k.	R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	85	110 55
"	"	3 d.	110	62 1/2	110 38 1/2
Gdańsk	"	2 m.	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—
Londyn	1 Ft. Ster.	3 m.	7	44	7 42
Paryz	300 Frank.	kr. ter.	88	95	88 65
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	42 1/2	—
"	à vista	"	98	17 1/2	97 72 1/2
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98 25
"	"	3 d.	100	—	—
Moskwa	"	1 m.	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych nr. 125			—	—	142 25
Obligacje Główn. Tow. Ros. dróg żelaznych — po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			94	50	93 75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			70	50	70
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. po 500 rs.			—	—	74
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	50	112 50
Akcje drogi żelaznej fabr. Łódzkiej za rs. 100			102	—	100
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—
Akcje banku handl. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			94	50	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubozp. od ognia za sztukę z wpłatą rs. 125			125	—	124
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Oblig. Skarbu za rs. 100			—	—	—
Obligacje ostatekowe z 1835 zlp. 500 za sztukę			—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po zlp. 300 sztukę			—	—	—
Lit. B. po zlp. 200 za sztukę bezpoupan			—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	70	94 40
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹⁾			94	—	98 70
Listy Zastawne nowe ²⁾ z r. 1869 ²⁾			93	15	92 85
5/10 Listy Zastawne miasta Warszawy ²⁾			89	55	89 25
" " " II Serja			88	35	88 6
5/10 Listy Zastawne miasta Łodzi ⁴⁾			79	20	78 90
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁵⁾			—	—	—
pożyczka rosyjska Sziglitz z 1854 za rs. 100			—	—	—
pożyczka rosyjska Sziglitz z 1855 za rs. 100			—	—	—
Bilety Banku Cies. Ros. z r. 1860 za rs. 100			97	—	96
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	25	100 75
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			161	25	—
" " " ditto osteplowana z r. 1866 rs. 100			157	75	—
" " " ditto osteplowana			—	—	—
5/10 Listy Zastawne Rosyjskie			105	50	105 20

